

mówisz coraz niewyraźniej
jakby słowa sklejały ci się w przełyku i nie mogły
wyjść do mnie, posłusznie, jak zawsze

poczekaj - sylabizują twoje oczy -
poczekaj, aż się dobudzę
póki śnię, nie mogę ich z siebie wypłuć

nie - mówię - już będzie za późno
do tej pory minie pora śniegu i deszczu
wiatr pożre chmury

- będzie słońce - litery łaskoczą w podniebienie -
akurat, gdy zadzwoni budzik
słońce w budziku
złiże mi z powiek sny, w których jestem uwięziona

nie, będzie za późno - powtarzam
ten zegar chodzi własnymi ścieżkami
i nie trafia z czasem
a słońce
odbiera wzrok

spóźnisz się

25.02.2017, Rz.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

, dodano 16.04.2017 20:26

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.